

Białystok
09-10-2006
DZ. / Nr 236



Spektaki

Barlanders znaczy demon

•• Pod tą materią, za upiorną maską kryje się Marcin Bikowski, aktor niezależny, który swoim talentem animacyjnym porwał wczoraj publiczność w Białostockim Teatrze Lalek. Tam właśnie odbyła się premiera spektaklu „Barlanders” - autorskiego projektu, który powstał specjalnie na potrzeby BTL, w

ramach sceny eksperymentalnej. Spektakl dwóch Marcinów: Bikowskiego i Bartnikowskiego, to parada niesamowitych manekinów (przygotował je ten pierwszy) i niezłego kolazu tekstów Poe'go, Borgesa, Baudelaire'a (zadanie drugiego). Recenzja - w środę w „Gazecie”. **MOŻ**